

Uwagi o publikacji „Gräfllich Schaffgotsch'sche Josephinenhütte”

Marek Kordasiewicz, © 2006

W 2005 r. nakładem wydawnictwa Georg und Peter Höttl, Glasmuseum Passau ukazała się niemieckojęzyczna publikacja „Gräfllich Schaffgotsch'sche Josephinenhütte. Kunstglasfabrik in Schreiberhau und Franz Pohl 1842-1900” autorstwa Stefanii Żelasko.

Jest to obecnie najobszerniejsza praca poświęcona hucie szkła Josephinenhütte¹ i pierwsza próba całościowego ujęcia działalności huty i jej twórcy Franza Pohla w latach 1842-1900. Wzbudziła ona duże oczekiwania wśród czytelników zainteresowanych tematem, szczególnie, że w większości dotychczasowych publikacji z tej dziedziny osiągnięcia szklarstwa dolnośląskiego niesłusznie przypisywane były hutom czeskim.

Pod względem edytorskim książka prezentuje się znakomicie, dorównując wcześniejszym publikacjom wydawanym przez muzeum szkła w Passau.² Bogaty materiał ikonograficzny i bardzo dobrej jakości zdjęcia omawianych wyrobów są ważnym atutem tej książki. Jedyne nieliczne usterki psują doskonały obraz całości.³

Na prawie 400 stronach znajdujemy następujące informacje zamieszczone w kolejnych rozdziałach:

- dzieje przemysłu szklarskiego na Śląsku od średniowiecza wraz z informacjami o głównych rodach szklarskich
- historia XIX-wiecznej kultury duchowej i materialnej w Kotlinie Jeleniogórskiej
- życie i działalność Franza Pohla
- Josephinenhütte w Szklarskiej Porębie – powstanie huty, pracownicy i odbiorcy wyrobów
- technologie szklarskie w Josephinenhütte
- katalog wyrobów ze zdjęciami i opisami
- obszerny dodatek zawierający dokumenty archiwalne opracowane przez Autorkę, bibliografię przedmiotu, opisy archiwaliów, ilustracji, miejscowości i streszczenie.

Jak deklarowała Autorka podczas swoich wystąpień poprzedzających ukazanie się książki, publikacja ta jest efektem jej pracy doktorskiej. Można więc było oczekiwać naukowego podejścia do tematu i bardzo bogatego udokumentowania przedstawionych informacji i wywodów.

Rzeczywiście, pod względem analizy zasobów archiwalnych czytelnik może być usatysfakcjonowany. Niezwykle szczegółowo zostały bowiem przebadane materiały dokumentujące dzieje rodziny Franza Pohla. Możliwie najdokładniej zostały również zaprezentowane materiały dotyczące pracowników, artystów i innych osób związanych z Josephinenhütte, materiały dokumentujące kontakty handlowe utrzymywane z odbiorcami wyrobów i dostawcami surowców, opracowania technologiczne i patenty autorstwa Franza Pohla. W pracy wykorzystane zostały przez Autorkę zarówno archiwalia znane i cytowane we wcześniejszych publikacjach, jak również materiały jeszcze nie przytaczane w literaturze

¹ Proponowane i wprowadzone przez Autorkę określenie „huta Josephine” zamiast potocznego spolszczenia „huta Józefina” również jest nieściśle – prawidłowo powinno być „huta Józefiny”, gdyż tak brzmi nazwa własna huty w tłumaczeniu na język polski.

² Referencją jest tu 7-tomowe dzieło „Das Böhmisches Glas” wydane przez Passauer Glasmuseum.

³ Na przykład mapa z 1816 r. ze str. 35, gdzie niektóre z miejscowości zaznaczone zostały przez Autorkę w miejscach odległych od ich faktycznego położenia, a Josephinenhütte jeszcze wtedy nie istniała.

fachowej.⁴ Niekompletne zachowanie dokumentów archiwalnych związanych z produkcją szklarską nie tylko Josephinenhütte ale również większości XIX-wiecznych hut szkła na Śląsku i w Czechach stanowi jednak ciągle główny problem w dokonaniu prawidłowej atrybucji wyrobów hut z tych terenów. Z tego powodu ciągle nie jest możliwe dokonanie jednoznacznej atrybucji wielu szkieł pochodzących z obszaru Karkonoszy.

Autorka starała się udowodnić odrębność stosowanej w Josephinenhütte technologii szklarskiej na podstawie dokumentów archiwalnych i wyrobów szklarskich prezentowanych w katalogu na ponad 300 fotografiach. Wszystkie zaprezentowane szkła zostały bardzo dokładnie opisane włącznie z podaniem możliwie dokładnych dat ich powstania, autora projektu, wykonawców i dekoratorów.

Uwagę zwraca jednak brak dokumentacji na poparcie tak dokładnych atrybucji. Jeżeli o pochodzeniu szkła z Josephinenhütte można jeszcze wnioskować z przesłanek takich jak forma, zastosowana charakterystyczna technika czy specyficzny rodzaj masy szklanej, to już podawanie autorstwa projektu czy osoby szklarza wykonującego dany przedmiot wymaga jednoznacznego udokumentowania.

W przytaczanych materiałach na które powołuje się Autorka brak jest jednak takich dowodów. Podstawa wywodów i jednoznaczność atrybucji dokonanych przez Autorkę budzi więc w tej materii duże wątpliwości. Czytelnik zadaje tu sobie pytanie, czy istnieją jakieś źródła archiwalne znane Autorce, które pozwoliły na tak jednoznaczne atrybucje, a które nie zostały w publikacji ujawnione? Mogłyby to być jedynie oryginalne wzorniki z huty lub inne publikacje ilustrujące konkretne wyroby. Niestety, źródła na które się powołuje Autorka w przeważającej mierze nie mają takiego charakteru.

W większości prezentowanych w książce szkieł trudno jest podważyć lub potwierdzić podane przez autorkę atrybucje. Jednak w przypadku wąskiej grupy niezwykle istotnych technologicznie wyrobów z karkonoskich hut szkła,⁵ w tym Josephinenhütte możliwa jest jednoznaczna weryfikacja twierdzeń Autorki. Chodzi tu o szkła w technice filigranu i millefiori, gdzie z uwagi na postęp badań w tym zakresie i dostępne publikacje⁶ z tego tematu dysponujemy niezbędną wiedzą do prawidłowej atrybucji przedstawionych szkieł i materiałów. Niestety taka weryfikacja wypada na niekorzyść omawianej książki i rzetelności przedstawionych w niej informacji, co prześledzimy poniżej na wybranych przykładach:

Wazę dekorowaną filigranami i millefiori (poz. 54. katalogu) opisuje Autorka jako wyrób Josephinenhütte z około 1845 roku. Ze względu na charakter millefiori i formę

⁴ Ważne archiwalia wykorzystane również przez Autorkę dotyczące huty Carlsthal i Josephinenhütte opisał dr Przemysław Wiater w obszernym artykule „Dawna huta szkła Karlstal – Orle”, tom XXXII Rocznika Jeleniogórskiego z 2000 r.

Jednymi z najważniejszych dokumentów autorstwa Franza Pohla, wykorzystywanych przez Autorkę są następujące rękopisy znajdujące się w Archiwum Miejskim we Wrocławiu:

- „Neue wichtige und sehr nützliche Mittheilungen für Glasfabriken”, zacytowane po raz pierwszy w publikacji „Szkłane przyciski do papieru . Dziedzictwo XIX-wiecznych hut szkła Karkonoszy i Gór Izerskich”, Marek Kordasiewicz, wyd. AMKOR, Zabrze 2002.

- “Schriften des ehemal. Glashütten-Direktors Franz Pohl aus Schreiberhau für die Jahre 1835 bis 1881”, opisane po raz pierwszy przez Autorkę w Schriften des Passauer Glasmuseums, Band 4, Passau 2003.

⁵ Przed powstaniem Josephinenhütte po śląskiej stronie Karkonoszy działały dwie, mające duży wpływ na odrodzenie i rozwój techniki filigranu i millefiori huty w osadach Hoffnungsthal i Carlsthal. Tam również w czasie istnienia Josephinenhütte wytwarzane były szkła we wszystkich zaawansowanych technikach. Również huty po czeskiej stronie Karkonoszy produkowały szkła filigranowe, inkrustowane i millefiori.

⁶ Warto szczególnie zwrócić uwagę na artykuły i doniesienia na ten temat w rocznikach PCA Bulletin z ostatniej dekady, jak również bogatą literaturę przedmiotu dostępną głównie w jęz. angielskim. Obszerna bibliografia przedmiotu dostępna jest na stronie internetowej www.paperweight.org.

nawiązującą ściśle do pierwowzorów weneckich faktycznie mogła ona powstać we wczesnych latach działalności F. Pohla. W związku z tym bardziej prawdopodobnym jest jej powstanie jeszcze w hucie Carlsthal,⁷ niż w Josephinenhütte. Niemniej jednak charakter użytego millefiori nie precyzuje jednoznacznie miejsca powstania tej wazy i wywołuje wątpliwości, które mogą być rozwiane dopiero po wnikliwej analizie wszystkich rodzajów millefiori użytych do jej produkcji.

W przypadku mlecznika datowanego przez Autorkę na lata 1845-48 (poz. 55. katalogu) również można mieć poważne wątpliwości, czy prezentowany wyrób pochodzi z tego okresu. Użyte w nim millefiori są charakterystyczne dla huty Carlsthal, co potwierdzają przeprowadzone wykopaliska i wcześniejsze publikacje, jak również archiwalia z huty Carlsthal.⁸

Datowanie i atrybucja obu wyżej wymienionych obiektów nie są więc przez Autorkę w żaden sposób udokumentowane.

Kolejny eksponat – szklanica z biało-zielonego szkła marmurkowego z wtopionymi punktami millefiori (poz. 96. katalogu) jest wyrobem francuskiej huty Baccarat. Świadczą o tym charakterystyczne jedynie dla Baccarat rodzaje millefiori. Podawanie przez Autorkę jako autora projektu tej szklanicy osoby Franza Pohla mija się więc całkowicie z prawdą.

Podobną sytuację mamy w przypadku wazy millefiori z poz. 97. katalogu. Tu również Autorka podaje Franza Pohla jako autora projektu, przypisując obiekt Josephinenhütte. Faktycznie znane są dwa egzemplarze tej wazy przechowywane w Berlinie i Petersburgu. Analiza millefiori użytego do ich produkcji jednoznacznie wskazuje na hutę Baccarat we Francji i co do tego nie ma obecnie żadnych wątpliwości.⁹

Również w przypadku atrybucji talerza millefiori (poz. 165. katalogu) Autorka całkowicie mija się z prawdą. Analizując millefiori użyte w tym szkłe możemy niezbitnie udowodnić pochodzenie tego wyrobu z huty Baccarat.¹⁰ Podana przez Autorkę informacja, że autorem projektu był Franz Pohl, wykonawcą Alois Seidel a millefiori są „typowe dla Josephinenhütte” jest znowu twierdzeniem nie mającym żadnego faktycznego oparcia. Co ciekawe, talerz taki nie mógł być również prezentowany na wystawie światowej w Londynie w 1851r. (co sugeruje Autorka), gdyż huta Baccarat nie brała w niej udziału.

Karafka z poz. 216. katalogu, w przeciwieństwie do tego co sugeruje Autorka, nie zawiera millefiori charakterystycznego dla Josephinenhütte. Użyte w niej millefiori jest natomiast bliższe wyrobom francuskiej huty St. Mandé lub szkłom millefiori, które wytwarzał dr W.E. Fuß w dolnośląskiej hucie Hoffnungsthal w latach 30. XIX wieku. Próba powiązania

⁷ Pamiętać należy, że w większości źródeł z 1 połowy XIX wieku dotyczących działalności tej huty jej oryginalna nazwa brzmi „Carlsthal”. Autorka natomiast wprowadziła w całej publikacji nazwę „Karlstal”, spotykaną czasem w materiałach XX-wiecznych, kiedy huta w tej osadzie już nie istniała.

Nie wydaje się to zabiegiem szczęśliwym, zwłaszcza że ramy czasowe omawianej publikacji zamykają się na roku 1900.

W dokumentach i publikacjach z przełomu XIX i XX wieku częściej spotykaną formą jest „Karlsthal”, jednak w dokumentach z okresu działalności huty używana jest oryginalna nazwa „Carlsthal”.

⁸ „Szklane przyciski do papieru. Dziedzictwo XIX-wiecznych hut szkła Karkonoszy i Gór Izerskich”, Marek Kordasiewicz, wyd. AMKOR, Zabrze 2002., str. 29-32.

⁹ Wykład na ten temat wygłosił jeden z największych autorytetów w dziedzinie XIX-wiecznych przycisków do papieru i szkieł millefiori - George Kulles podczas PCA Convention, Appleton, Wisconsin, USA w 2005 roku.

¹⁰ Rodzaj i kolory użytego millefiori wskazują niezbitnie na hutę Baccarat, a nie jak twierdzi Autorka „są typowe dla Josephinenhütte”. Talerz ten został wcześniej sprzedany na aukcji Sotheby's (Olimpia, London, 29 June 2004, Lot# 297) z atrybucją podaną jako „wyrób huty Baccarat lub St. Louis”. Identyczny egzemplarz wraz z innymi szklami z oryginalnego kompletu został już wcześniej opisany w literaturze (PCA Bulletin 1979, str.39) z prawidłową atrybucją jako wyrób huty Baccarat. Inne szkła tego typu przedstawione są w publikacji Baccarat: Paperweights and related glass 1820-1860, Paperweight Press, Santa Cruz 1990.

przez Autorkę użytego millefiori z plakietkami z huty Carlsthal faktycznie nie potwierdza tezy, że autorem projektu był ponownie Franz Pohl a wyrób powstał w Josephinenhütte.¹¹

Analiza szkła millefiori może być doskonałym narzędziem do prawidłowej atrybucji wielu wyrobów z niego wykonanych. Niezbędna jest tu jednak rzetelna wiedza i doświadczenie. W przypadku niniejszej publikacji i przedstawionej bibliografii widać, że Autorka swą wiedzę na temat millefiori czerpała głównie z pozycji „The Encyclopedia of Glass Paperweights” Paula Hollistera, nie uwzględniając najnowszych materiałów z tej dziedziny. „Encyklopedia” jest co prawda dziełem sztandarowym, zawiera dużo podstawowych i do dzisiaj aktualnych informacji na temat szklanych przycisków do papieru i technik w nich stosowanych. Jednak oparcie się głównie na lekturze nawet tak znakomitej książki nie daje wystarczającej wiedzy niezbędnej do naukowych analiz przedmiotu.

Przykładem niefrasobliwości Autorki mogą być tutaj dokonane przez nią próby zakwestionowania atrybucji niektórych szkieł podanych przez Hollistera. Autorka sugeruje (str.84., przypis 32) że opisany przez Hollistera („The Encyclopedia...”, Col.Fig.25) przycisk nie jest wyrobem huty St. Louis. Dowodzi również (str. 84., przypis 37), że kolejny opisany przez Hollistera („The Encyclopedia...”, Col.Fig.59) przycisk nie jest wyrobem huty Clichy, lecz Josephinenhütte. Autorka dowodzi dalej (str.85., przypis 41), że opisane przez Hollistera jako wykonane w hucie Baccarat przyciski („The Encyclopedia...”, Col.Fig.7 i Col.Fig.19) są dziełami Josephinenhütte.

We wszystkich przypadkach wywody Autorki są całkowicie chybione, a atrybucja podana przez Hollistera jak najbardziej prawidłowa i nie ulega żadnym wątpliwościom, mimo, że od czasu publikacji encyklopedii Hollistera upłynęło już prawie 40 lat.

Przytoczone fakty zmuszają niestety do krytycznego podejścia do niniejszej książki. Na obronę Autorki można zaliczyć chęć przywrócenia należnej pozycji hucie Józefiny w świetle dotychczasowych publikacji z dziedziny szkieł z obszaru Karkonoszy. Jednakże forsowane przez Autorkę nieuprawnione teorie sprawiły, że cała publikacja straciła wiarygodność i powinna być krytycznie oceniana przez fachowców i miłośników XIX-wiecznego szkła. Świadomy tego Czytelnik będzie w stanie właściwie skorzystać z analizy archiwalnych materiałów, które mimo wszystko są wartością tej książki. Pozostaje mieć nadzieję, że w następnych publikacjach Autorki zwycięży jednak naukowa rzetelność.

¹¹ Wykład wygłoszony w Cambridge w maju 2004 r. przez M.Kordasiewicza. Dzięki odnalezionej XIX-wiecznej fotografii kolekcji szkieł millefiori można niezbitnie potwierdzić dosłowny sens inskrypcji naklejonej na jedną z plakietek millefiori w etui z opisem „Millefiori Carlsthal”, przechowywanych w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze. Potwierdza to jej pochodzenie z XVI- lub XVII-wiecznej Florencji i zaprzecza niektórym dotychczasowym teoriom. Informacje na ten temat znaleźć można w artykule M.Kordasiewicza „Silesian heritage. New clues in the paperweight world.”, Paperweight Collectors Association Bulletin, 2004.